

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, poniedziałek 26 września 1960 r

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 229 (3512)

Wyd. A

Nakład 77.844

Premier Cyrankiewicz spotkał się z premierem Nehru

Przyjęcie u wiceprezydenta Radhakrisznana

DELHI
Piąty dzień pobytu premiera Cyrankiewicza i towarzyszących mu osób w Indiach, wypełniły rozmowy polityczne i gospodarcze. Po krótkim powitalnym spotkaniu z premierem Nehru w piątek, premier Cyrankiewicz przeprowadził z nim w sobotę przeszło półtoragodzinną rozmowę. Uczestniczyli w niej również ze strony polskiej wiceminister spraw zagranicznych Naszkowski, dyrektor Wołniak oraz ambasador PRL w Delhi Katz-Suchy, a ze strony indyjskiej sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych R. K. Nehru i sekretarz tego ministerstwa — Dutt. Później wiceminister Naszkowski odbył jeszcze dodatkową rozmowę z sekretarzem generalnym indyjskiego MSZ.

Z pobytu delegacji polskiej w Nowym Jorku

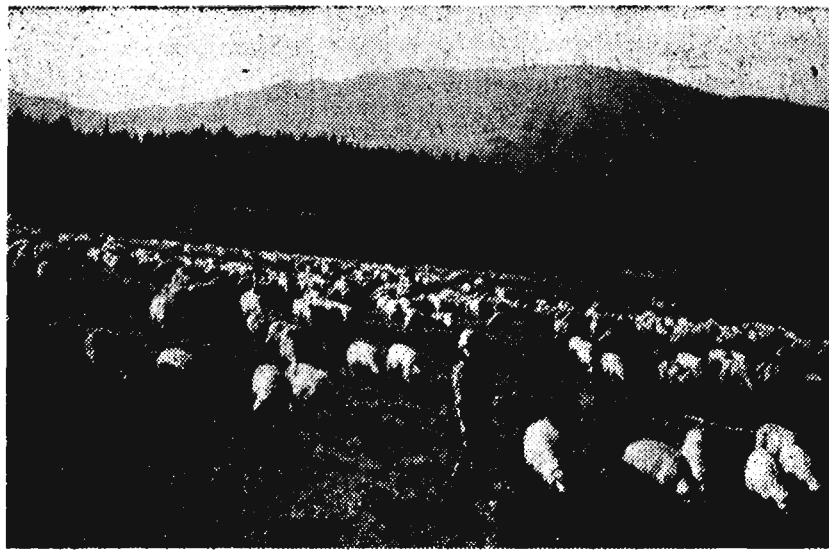
Władysław Gomułka otrzymuje liczne listy i zaproszenia od naszych rodaków zamieszkałych w USA

NOWY JORK
Delegacja polska uczestnicząca w XV sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku zamieszkała w gmachu przedstawicielstwa PRL przy ONZ. Jej członkowie biorą udział w posiedzeniach plenarnych Zgromadzenia oraz w pracach komisji. Nasza delegacja należy do najmniej licznych. Udział w posiedzeniach oraz rozmaite prace przygotowawcze absorbują wszystkich członków delegacji, którzy dzielą swój czas między przebywaniem w gmachu ONZ i w biurach przedstawicielstwa.
Pracami delegacji kieruje jej szef Władysław Gomułka. Otrzymuje on liczne listy od naszych rodaków oraz od Amerykanów z życzeniami i zaproszeniami. Dotychczas jednak praca jest tak napięta, że jest rzeczą niemożliwą przyjęcie jakiegokolwiek zaproszenia. Wszyscy członkowie delegacji są zdrowi.

Strajk tancerek

LONDYN
Oryginalny strajk nauczycielek tańca z Londyńskiego Instytutu Tańca zakończył się w Londynie. Dyrektor Instytutu stwierdziwszy, że nauczycielki wskutek wyczerpującej pracy tracą bez przerwy na wadze, zażądał by pily one dziennie po butelce mleka. Spokojnie się to z energicznym sprzeciwem. Nauczycielki obawiając się, że utyją, odmówiły kategorycznie picia mleka i strajkowały w ciągu całego ubiegłego tygodnia po godzinie dziennie. Do strajku z sympatią dla nauczycielek przyłączył się także personel męski Instytutu.
Wreszcie między strajkującymi a dyrekcją Instytutu osiągnięto porozumienie. W myśl którego nauczycielki zgodziły się zamiast mleka jeść czekoladę mleczną. W rezultacie całej sferzy musiano wyjąć z butelek mleka, które skwasniały. Wskazano strajkownicę, która w czasie strajku, bowiem każda strażnica godziną lekcyjną kosztowała: go 200-300 funtów szterlingów.

W godzinach południowych premier Cyrankiewicz, wiceministrowie Naszkowski i Burakiewicz oraz ambasador Katz-Suchy zostali przyjęci przez wiceprezydenta Indii Radhakrisznana, u którego podejmowani byli następnie wraz z pozostałymi polskimi gośćmi na lunchu.
W ciągu dnia prowadzone były równocześnie rozmowy gospodarcze.



W Bieszczadach

CAF — fot. Grzęda

Porównanie między słowami Eisenhowera a tym co powiedział Chruszczow nie wypada na korzyść USA

Echa przemówienia Chruszczowa na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

CAŁY ŚWIAT komentował w sobotę przemówienie premiera Chruszczowa na sesji ONZ. W powodni artykułów i pierwszych ocen, płynących ze wszystkich krajów, powtarzają się najczęściej następujące stwierdzenia:

- 1 Rozmach i ładunek polityczny przemówienia były tak wielkie, że obecnie nikt nie może kwestionować, iż ZSRR wyraźnie przoduje w inicjatywach zmierzających do pokojowego uregulowania spornych problemów światowych.
- 2 Propozycja likwidacji reżimu kolonialnego odbiła się głośniejszym echem w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej. Związek Radziecki wystąpił raz jeszcze jako rzecznik narodów uciśnionych.
- 3 Propozycje rozbrojenia przedstawione w piątek przez Chruszczowa nie są zwykłym powtórzeniem programu ogłoszonego przezeń w zeszłym roku. W wielu punktach ZSRR uwzględnił sugestie Zachodu.
- 4 Chruszczow podtrzymał propozycję svolania w najbliższych miesiącach konferencji na szczyt, a ten jego przemówienia świadczy, iż ZSRR nadal chce wznowić rzeczowy dialog z Zachodem.

PARYŻ
„Z trybuny Organizacji Narodów Zjednoczonych Chruszczow proponuje światu powszechne i kontrolowane rozbrojenie oraz ostateczną likwidację kolonializmu” — pod takim tytułem dziennik „Humanité” donosi o przemówieniu premiera ZSRR.
Z komentarzy takich dzienników, jak „Figaro” i „Aurore” przebiega wyraźna irytacja z powodu wysuniętych przez premiera ZSRR propozycji ostatecznego zlikwidowania systemu kolonialnego i jego wypowiedzi w sprawie Algierii.

Inny ton mają komentarze dziennika „Liberation”, który podkreśla diametralną różnicę między przemówieniami Chruszczowa i Eisenhowera. „Podczas, gdy „polityczne orędzie”, wygłoszone przez prezydenta Eisenhowera z trybuny ONZ w imieniu Stanów Zjednoczonych cechowała mglistość sformułowań i brak oryginalnych punktów widzenia — podkreśla dziennik — pan Chruszczow spręczywał jasno szereg nowych propozycji”.

LONDYN
Nowojorscy korespondenci dzienników brytyjskich podkreślają, że szczególnie odźwięk na sali Zgromadzenia

Ogólnego wzbudziły słowa premiera radzieckiego o konieczności całkowitej likwidacji kolonializmu.

„Delegaci krajów Afryki i Azji — pisze wysłannik „Daily Express” R. McCall — z zapartym tchem łowili każde słowo Chruszczowa. Gdy tylko premier radziecki robił przerwę, bili mu brawa, a gdy poszczególne zdania docierały do nich poprzez tłumaczy, kiwali głowami na znak uznania i aprobaty”.

Stwierdzając, że z przemówienia Chruszczowa emanowała energia, dziennikarz zaznacza zarazem, iż świadczy ono o „dążeniu Rosji do prowadzenia rokowań” („Daily Herald”) i żądają, aby premier Macmillan, który odlatuje w niedzielę do Nowego Jorku, spotkał się z Chruszczowem i odbył z nim rozmowę.

MOSKWA
Społeczeństwo radzieckie z niezwykłym zainteresowaniem wysłuchało przemówienia pre

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dziś wznowienie obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK
Na wieczornym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 23 bm. po przerwie kontynuowana była debata generalna.

Przemawiali delegaci: Iranu — Nehdi Wakil, Turcji — Selim Sarper i USA — Wadsworth.

Następne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ wyznaczono zostało na poniedziałek 26 bm. Obrady rozpoczną się o godzinie 16.30 czasu warszawskiego.

Oświadczenie ZSRR w kwestii rozbrojenia i deklaracja ZSRR w sprawie przyszanowania głoci krajom i narodom kolonialnym — na stronie 2.

Pierwsza i jedyna w kraju Fabryka Akordeonów w Bydgoszczy stale ulepsza swą produkcję. Systematyczne wprowadzanie zmian w technologii produkcji (budowa klawiatury z polistyrenu, barwienie aluminium, elektrolityczne polerowanie, badanie urządzeńami elektronicznymi dokładności głosu) przyniosło w efekcie wysoką jakość instrumentu.
Na zdjęciu: Zaproszenie do tańca...
Fot — CAF



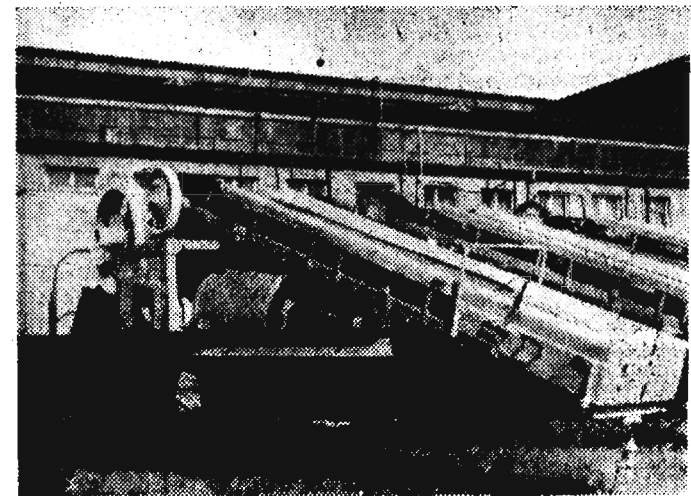
Chruszczow otrzymał fajkę pokoju

NOWY JORK
Grupa Prasowa towarzysząca delegacji radzieckiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, donosi, iż ze wszystkich tak licznych spotkań, jakie przewodniczący delegacji Nikita Chruszczow odbył w Nowym Jorku, najbardziej wzruszające było spotkanie z uczniem amerykańskim członkiem stowarzyszenia archeologów i antykwarzysty U. Pierce'm.
W piątek, po wygłoszeniu

przez premiera Chruszczowa historycznego przemówienia w Zgromadzeniu Ogólnym NZ, do jego rezydencji przybył U. Pierce wraz z małżonką, przynosząc ze sobą starą fajkę indyjską, o niezwykłych kształtach.

Znamienne przejęcie

NOWY JORK
Przemawiając w piątek na posiedzeniu Komisji Ogólnej Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie wpisania do porządku dziennego bieżącej sesji tzw. „kwestii węgierskiej” delegat Stanów Zjednoczonych Wadsworth przejął się w znamienny sposób. Mówiąc o tzw. przedstawicielu ONZ do „sprawy węgierskiej” Wadsworth powiedział, że przedstawiciel ten reprezentuje całe „Zgromadzenie Ogólne Stanów Zjednoczonych”. Wywołało to zrozumiały śmiech wśród dyplomatów.



Na zamówienie rządu kubańskiego Bydgoskie Zakłady Budowy Maszyn wykonują serię maszyn do budowy dróg. Są to młyny do rozdrabniania kamieni o napędzie spalinowym ustawione na przyczepach samochodowych.
Na zdjęciu: Maszyna zmontowana na przyczepie samochodowej.
CAF — fot. Gill

• CIEKAWOSTKA •

„HINDUSKIE ZAKŁĘCIE” POWSTĄZYMAŁO SAMOŁOT

DNIA

Jeden z fabrykantów kanadyjskich spóźnił się pewnego razu na samolot odlatujący z lotniska w Toronto. Zdołał jednak jeszcze odlecieć tym samym samolotem, ponieważ

maszyna, która znajdowała się już na pasie startowym nieoczekiwanie połączona została do portu lotniczego. Straż porządkowa lotniska i policja

nie daly wiary zapewnieniom spóźnialskiego pasażera, że zawrócił samolot przy pomocy „hinduskiego zaklęcia”. Obecnie stanie on przed sądem jako sprawca tajemniczego telefonu zawiadamiającego władze lotniska, że na pokładzie samolotu znajduje się bomba

Przedstawione na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Oświadczenie ZSRR w kwestii rozbrojenia

NOWY JORK

Rząd radziecki zaproponował, aby wszystkie państwa zrealizowały w trzech następujących po sobie etapach w ciągu lat czterech lub w innym ustalonym terminie całkowitą i definitywną likwidację wszystkich swych sił zbrojnych i zbrojeń. Wszelkie kroki w dziedzinie rozbrojenia powinny podlegać ścisłej kontroli.

Tego rodzaju propozycje zawiera projekt „Zasadniczych postanowień układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu” wniesiony pod obrady Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Pierwszy etap trwający na przykład jeden do półtora roku, przewiduje zaprzestanie produkcji i niszczenie wszystkich środków transportu broni atomowej. Likwidacji ulec powinny wszystkie zagraniczne bazy na obcych terytoriach i w terytoriach tych wycofane powinny być wszystkie wojska.

Proponuje się istotne zmniejszenie liczebności sił zbrojnych państw. Dla ZSRR i USA ustala się granicę 1,7 miliona ludzi. Odpowiednio powinny ulec zmniejszeniu zbrojenia konwencjonalne.

W drugim etapie rząd radziecki proponuje całkowitą zakaz broni jądrowej, chemicznej, bakteriologicznej i innych rodzajów broni masowej zniszczenia, zakaz produkcji i likwidację istniejących zapasów tej broni. Przewiduje się również dalsze ograniczenie sił zbrojnych państw wraz z odpowiednim ograniczeniem zbrojeń i techniki wojennej.

Rząd radziecki uważa, że w trzecim etapie należałoby zrealizować likwidację sił zbrojnych i zbrojeń wszystkich państw, zaprzestając pro-

dukcyj wojennej, zlikwidować ministerstwa wojskowe, sztaby generalne i wszelkiego rodzaju militarne, lub paramilitarne instytucje i organizacje, a także zaprzestając wydatków na cele wojskowe.

Po realizacji trzeciego etapu powszechnego i całkowitego rozbrojenia, państwa nie będą miały ani żołnierzy, ani broni, w rezultacie czego ostatecznie i na zawsze zlikwidowana zostanie groźba wojny. Wtedy odwieczne marzenie narodów — świat bez broni, świat bez wojen — stanie się rzeczywistością — głosi oświadczenie rządu ZSRR.

Rząd radziecki proponuje dla przeprowadzenia rozmów w kwestii rozbrojenia utworzenie odpowiedniego organu roboczego, w skład którego powinny wejść również państwa neutralne.

Rząd radziecki jest zdania, że przywrócenie praw chińskiej Republice Ludowej w ONZ byłoby ważnym krokiem zapewniającym sukces rokowań w kwestii rozbrojenia.

Rząd ZSRR traktuje swoje nowe propozycje jako dobrą podstawę dla opracowania i zawar-

cia traktatu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Jak podkreśla oświadczenie, rząd radziecki wychodził w swym projekcie jeszcze dalej naprzeciw krajom zachodnim, biorąc pod uwagę ich stanowisko w szeregu ważnych kwestii. Wzięte zostały pod uwagę w szczególności ich wypowiedzi o celowości połączenia, począwszy już od pierwszego etapu, kroków w dziedzinie rozbrojenia atomowego z krokami w kierunku ograniczenia sił zbrojnych i broni konwencjonalnych.

W oświadczeniu rządu radzieckiego podkreśla się, że wypowiada się on za efektywną międzynarodową kontrolą rozbrojenia, jednakże stanowczo sprzeciwia się wszelkim usiłaniom wprowadzenia kontroli nad zbrojeniami, tj. kontroli bez rozbrojenia, co byłoby jedynie ulegalizowaniem międzynarodowego szpiegostwa.

Oświadczenie stwierdza, iż rok, który minął od wniesienia przez Związek Radziecki na XIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ propozycji w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia został niestety, stracony wskutek stanowiska państw zachodnich. Rząd ZSRR wzywa Zgromadzenie Ogólne do „potraktowania i rozpatrzenia z całą powagą powstałej sytuacji i podjęcia koniecznych kroków w kierunku usunięcia przeszkód na drodze do rozwiązania problemu rozbrojenia”.

współczesnej ludzkości. Całkowita i ostateczna likwidacja kolonializmu oznaczałaby początek postępu społecznego, intensywnego rozwoju technicznego w przemyśle i rolnictwie, podobnie jak położenie kresu handlu niewolnikami stało się potężnym bodźcem dla rozwoju sił wytwórczych społeczeństwa.

Deklaracja podkreśla, że likwidacja kolonializmu byłaby jednym z ważniejszych posunięć w kierunku z pogodzenia napięcia międzynarodowego.

Haniebny reżim kolonialny musi być pogrzebany — głosi deklaracja. Narody kolonii powinny uzyskać rzeczywistą niezależność, a nie fikcyjną, gdyż wówczas faktycznie pozo- stałyby w ramach zmodyfiko- wanego reżimu kolonialnego.

Deklaracja zawiera apel do Organizacji Narodów Zjednoczonych i państw posiadających kolonie, o „wszczęcie na prawach równości rokowań z przedstawicielami narodów kolonii i dojście do porozumienia w sprawie zapewnienia wolności i niezależności kra- jów kolonialnych”.

Deklaracja ZSRR w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym

NOWY JORK

Szef delegacji ZSRR, premier N. Chruszczow w dniu 23 bm. przedłożył pod obrady XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ deklarację w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym. Deklaracja wysuwa żądanie niezwłocznego przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym.

Reżim kolonialny i administracja kolonialna — głosi m. in. deklaracja — powinny być całkowicie zlikwidowane. Narody kolonii, terytoriów powierniczych i innych niepodzielnych terytoriów, powinny same określać swój los i formę rządów.

Deklaracja podkreśla, że państwa będące członkami ONZ nie mogą pozostawać obojętne wobec faktu, że w krajach Afryki i Azji, na wyspach Oceanii i w strefie Morza Karaibskiego w jarzmie niewoli kolonialnej męczy się przeszło 100 milionów ludzi. Narody kolonii nie chcą żyć w warunkach niewolniczych.

Kolonializm jest w agonii — stwierdza deklaracja. — Zadne siły ucisku i despotyzmu nie zdolają zachować porządków kolonialnych.

W imieniu ONZ deklaracja wzywa wszystkich ludzi na świecie i wszystkie rządy, by nie patrzyły obojętnie na cierpienia narodów kolonialnych.

Deklaracja stwierdza, że niezależność krajów i narodów kolonialnych, to nakaz chwili. Podkreśla ona, iż reżim kolonialny celowo sztucznie podtrzymuje gospodarcze zacofanie kolonii, uniemożliwia ich industrializację i rozsądne wykorzystanie bogactw naturalnych.

Każdy uczciwy człowiek i każdy rząd, który rzeczywistości pragnie równoprawnie- nia narodów, nie może nie dostrzegać tego, iż kolonializm jest przeżytkiem i haniebnym zjawiskiem w życiu

Zorin — stałym przedstawicielem ZSRR w ONZ

MOSKWA

Walerian Zorin, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, został mianowany stałym przedstawicielem Związku Radzieckiego przy ONZ i przedstawicielem ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa.

Arkadij Sobolew, który zajmował te stanowiska dotychczas, został mianowany wiceministrem spraw zagranicznych.

Automatyczne ręce

MOSKWA

Fabryka ortopedyczna w Taszkencie rozpoczęła serijną produkcję automatycznych protez rąk i kończyn górnych przy pomocy miejscowego łaźniwca i kłodźnicy.

Przy pomocy „mechanicznych rąk” inwalida może wykonać najróżnorodniejsze czynności: nalać wodę do szklanki, pilotować deskę, czytać siłop. Prosta konstrukcja także pisania, zezwala przy tym charakter pisma wskazywać danej osobie przed wracaniem ręki.

Echa przemówienia Chruszczowa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

miera Chruszczowa na sesji ONZ. Rozgłoszenia moskiewska transmitowała je bezpośrednio z sali obrad w Nowym Jorku, a potem pełny tekst przemówienia został jeszcze odczytany przez spikerów.

W komentarzach prasa radziecka zaznacza, że propozycje przedstawione przez premiera ZSRR podniosą ciężar gatunkowy debaty Zgromadzenia i nadadzą ton całej sesji.

NRF

BONN

Jak należało się spodziewać, wystąpienie Chruszczowa na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjęto w oficjalnych kołach bońskich chłodno i z wyraźnym zaniepokojeniem. Radziecka propozycja w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia jest bowiem bardzo nie na rękę rządowi NRF, planującemu dalszą remilitaryzację kraju.

Jak wynika z komentarzy prasy zachodniemieckiej, zupełną „niespodzianką” był dla kół rządzących NRF fakt, iż Chruszczow podtrzymał pro pozycję zwołania konferencji na najwyższym szczeblu i o- mówienia na niej m. in. sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. W bońskich kołach rządzących uchylono się od skomentowania planu rządu ZSRR w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, pod pretekstem, iż jest on zbliżony do propozycji radzieckich, przedstawionych w swoim czasie Komitowi 10.

RZYM

„Historyczne wydarzenie” — tak ocenia przemówienie Chruszczowa rzymski dziennik „Paese” pisząc, iż wszyscy obecni na sesji delegaci „poculi, iż są świadkami wydarzenia nadzwyczajnej wagi”.

O zaniepokojeniu kół imperialistycznych świadczy komentarz opublikowany w dzienniku „Il Messaggero”. Nowojorski korespondent tego dziennika donosi, że „przemówienie Chruszczowa wywołało obawy i niezadowolenie w kołach zachodnich”.

GENEWA

Dzienniki szwajcarskie reprezentujące różne kierunki polityczne zamieściły szczegółowe streszczenie przemówienia Chruszczowa. „Neue Zürcher Zeitung” poświęciła mu całą kolumnę pod tytułem „Chruszczow zaproponował Zgromadzeniu Ogólnemu jak najszybszy program rozbrojenia”.

BEJRUT

Komentując przemówienie szefa rządu radzieckiego w ONZ, libański dziennik „An-Nida” pisze: „Chruszczow przedstawił delegatom wszystkich krajów i narodów świata jasny, szczegółowy program rozbrojenia, którego realizacja zapewniłaby ludzkości na wieki wywabienie od okropności i niebezpieczeństw wojny, uwolniłaby ją od ciężaru wycisgu zbrojeń”.

PRAGA

„Przemówienie Chruszczowa — pisze sobotnie „Eude Prave” — potwierdziło w całej rozciągłości, że w tym historycznym okresie czołową rolę w staraniach o zapewnienie światu szczęśliwej, pokojowej przyszłości odgrywa Związek Radziecki, cały obóz socjalistyczny i cały ruch komunistyczny”.

BUDAPESZT

„Nepszabadsag” pisze: — „Chruszczow w swoim przemówieniu zerwał maskę z kolonizatorów, ujawnił zamary kół spekulujących na zimnej wojnie. Równocześnie premier ZSRR wyraził w imieniu swego kraju szczerą gotowość do oparcia pokojowego współistnienia na trwałych zasadach współpracy międzynarodowej”.

KAIR

Przemówienie Chruszczowa przyjęto w oficjalnych kołach ZRA z zadowoleniem.

W Kongo



Plemię Baluba w Katangie na skutek czynnego popierania rządu centralnego premjera Lumumby stało się ofiarą stepaczy Czom-bego.

Na zdjęciu: Żołnierze ONZ rozbija Murzy na z plemienia Baluba w Mano no (Katanga) za bierając mu tuk i strzały..

Fot — CAF

Inauguracja uroczystości 15-lecia pracy Teatru

im. W. Siemaszkowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Leonarda Czepka, który mówił o prawdziwym uznaniu i wielkiej serdeczności z jakim społeczeństwo Rzeszowskie wita jubileusz teatru oraz życzy wesołości dalszych osiągnięć artystycznych i w u-powiększaniu dorobku kulturalnego naszego narodu i niepełnej dramaturgii innych krajów — zostały przyjęte przez publiczność gło- śnymi, długo nieustannymi oklaskami. Tą owacją wyrazili serdeczne przywiązanie do naszego teatru — całego jubila.

Inie tylko oklaskami podziękowano za wzniesienie i przy- kład, którymi codziennie garzy widzów teatr, były też

kwiaty: róże, goździki i czer- wonne cyklameny. Wiązanki i kosze kwiatów od przyjaciół, widzów, sympatyków teatru, od dyrekcji niektórych rzeszowskich zakładów pracy m. in. WSK i organizacji społecz- nych.

Gratulacje jubileuszowe w serdecznych słowach dyrekcji, artystom, zespołowi admini- stracyjnemu i technicznemu złożył w imieniu KW PZPR sekretarz tow. Robert Piarski.

O świecie naszego teatru nie zapomnieli też jego przyjaciele i znajomi w całej Polsce, przysyłając dziesiątki telegra-

mów. Wśród nich nie zabrakło życzeń od wiceministrów kultury i sztuki Garsteckiego i Rusinka, którzy szczególne gratulacje złożyli zespołowi za dobór repertuaru, od reżyserów: Hugona Morycińskiego, Ireny Babel i Karola Borow- skiego; od aktorów m. in. od Kazimierza Dejzka; od zespołu warszawskiej Wyzszej Szkoły Teatralnej i Ogniiska Baletowego w Jarosławiu, od wielu zespołów teatralnych z całego kraju.

Za udział w święcie Teatru im. W. Siemaszkowej podzię- kowała zebrana popularna

aktorka a zarazem przewodnicząca kół SPATIF — Aleksandra Bonarska.

W niedzielę, w ramach jubileuszowego przeglądu sztuk bieżącego repertuaru teatru rzeszowskiego zobaczyliśmy główną sztukę „Opowieść o kole kredowym”. Ten spektakl zaszczęcił swą obecnością ambasador Chin Ludowych w Polsce, bawiący obecnie w naszym województwie.

Uroczysty przegląd repertuaru zostanie zakończony w środy premierą sztuki pt. „Dzikusy”.

Wystąpienie premiera radzieckiego — pisal w sobotę dziennik „Al Anam” — zaję- lo się wszystkimi najważniej- szymi problemami między- narodowymi, zaś najsilniejszym jego fragmentem była propo- zycja w sprawie bezwzględnej likwidacji reżimu kolonialne- go i przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym. Efekt tej propozycji można porównać do eksplo- dującej bomby”.

TOKIO

Dziennik „Nihon Keizai” w specjalnym komentarzu zwraca uwagę na konkretność radzieckich propozycji roz- brojenia.

„Nihon Keizai” podkreśla, że „szef delegacji radzieckiej jest zdecydowany doprowa- dzić do rozwiązania problemu rozbrojenia bez względu na trudności”.

NRD

BERLIN

„Neues Deutschland” zwraca uwagę, że Chruszczow po- twierdził propozycję zwołania w najbliższych miesiącach konferencji szefów rządów i rozpatrzenia na niej wśród innych problemów, także spr- awy traktatu pokojowego z Niemcami.

WIEN

Gazety wiedeńskie w na- główkach do streszczeń prze- mówienia Chruszczowa wymieniają m. in. propozycję przeniesienia siedziby ONZ do Szwajcarii albo Austrii.

Komisja Ogólna ustaliła dalsze punkty porządku dziennego XV sesji ONZ

NOWY JORK

Po zakończeniu sekcji plenarnej Zgromadzenia Ogólnego NZ obradowała jeszcze w sie- dzi- bie ONZ w Nowym Jorku w nocy z piątku na sobotę Komisja Ogólna. Kontynuowano obrady nad projektem porządku dziennego, który przedłożony zostanie Zgromadzeniu Ogólnemu. Prace swe Komisja Ogólna zakończyła.

Komisja zatwierdziła propozycję ZSRR o włączeniu do porządku dziennego XV sesji kwestii za- grożenia pokoju światowego, wywołanego agresywną działalnością Stanów Zjednoczonych Ameryki przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Przedstawiciel USA Wadsworth nie odmówił się sprzeciwić włączeniu tego punktu, jednakże aby usprawiedliwić agresywne porywiska swego kraju, nalegal na zmianę nazwy punktu.

Przedstawiciel radziecki Zerta podkreślił, że szachy konieczne- nie rozpatrzenia przez Zgroma- dzenie Ogólne tej sprawy, ponie- wiaż jeden z członków Naro- dów Zjednoczonych — USA — prowadzi politykę naruszenia praw suwerennych innych państw i do- konuje przeciwko nim agresji.

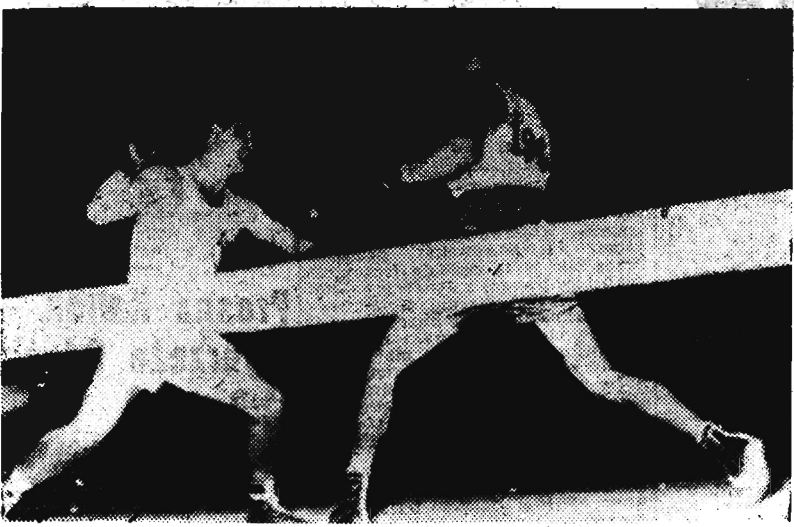
Mówca przypomniał fakty wtarg-nięcia amerykańskich samolotów wojskowych „U-2” i „RB-47” pod- kreślając, że sytuacja jest tym poważniejsza, iż dia realizacji swych agresji na obszar powia- trzy ZSRR, USA wykorzystują bazy wojskowe utworzone prze- ną na obcych terytoriach, a tak- że tym, że rząd amerykański o- głosił oficjalnie loty wojskowych samolotów w celach szpiegow- skich jako swą politykę. Stan- ny Zjednoczone wykorzystując głosy awnych sprzymierzeńców z bloków wojennych sdołali przeformować alianse nazwy punktu, który włączony został do porządku dnia w sformulowa- niu: „Skarga ZSRR w związku z zagrożeniem pokoju światowego spowodowanym przez agresywną działalność USA przeciwko Zwią- zkowi Radzieckiemu”.

Delegacja Związku Radzieckiego, Rumunii i Bułgarii głosowała przeciwko temu sformułowaniu, delegat Ju- gosławii wystrząsał się od gło- szenia. 14 delegacji głosowało „za”, dwie delegacje nie były obecne.

Nie bacząc na zdecydowany protest delegacji Związku Ra- dzieckiego, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i zaproszonego na po- siędzenie przedstawiciela Węgier, Komisja Ogólna również pod na- czelnictwem USA postanowiła włożyć do porządku dziennego „kwestie węgierską”. W dwóch wtargnie- niach przedstawiciele Węgier, ZSRR, Bułgarii i Rumunii pod- kreślili, że wnosząc te kwestie Stany Zjednoczone usiłują mie- szać się do wewnętrznych spraw Węgierskiej Republiki Ludowej i mają na celu odwrócenie uwagi Zgromadzenia Ogólnego od naj- bardziej żywotnych problemów, które ma ono rozwiązać.

Do porządku dziennego włązo- no została ponadto kwestia odwró- nionego tyrolu w swym powro- tnie do formy ustalanej w to- kach dwustronnych rozmów de- legacji austriackich i węgierskiej oraz sprawy Mauritanii, a także kilka innych punktów.

Ring wolny! — Starcie pierwsze



Ligowe
boje
bokserskie
rozpoczęte

Stal Stalowa Wola — ŁTS Łabędy 13:7



TABELA

BBTS Bielsko	1	2:0	14:6
Stal St. Wola	1	2:0	13:7
Legia W-wa	1	2:0	13:7
Prosa Kalisz	1	2:0	11:9
Wybrzeże Gdańsk	1	0:2	9:11
Polonia Gdańsk	1	0:2	7:13
ŁTS Łabędy	1	0:2	7:13
Gwardia Łódź	1	0:2	6:14

TOTO-LOTEK
6, 7, 20, 27, 34, 49
dod. 26

W inauguracyjnym meczu pletcarskim o mistrzostwo I ligi, rozegranym w Stalowej Woli, miejscowa Stal w przekonujący sposób pokonała twardo walczącą drużynę z Łabęd. Goście nie stali na straconej pozycji, a przesunięcia wagowe okazały się dość szczęśliwymi. Mamy na myśli walkę w wadze półciężkiej, gdyż naszym zdaniem zwycięstwo powinno przypaść Serwanowi. Niestety sędziowie ogłosili remis. Najciekawszym zawodnikiem Stali był Przyłucki, który zdeklarował dysponującego silnym ciosem Dyrzy i to w sposób nie podlegający dyskusji. Misiał udowodnił, że jego wyróżnienie na mecz ze Szkołą ma zupełnie uzasadnienie. Dwie walki zakończyły się przegrana stalowców przez tko, gdyż przeciwnicy zbyt niebezpiecznie atakowali głową. Bardzo dobrze zaczął Kwiatkowski w wadze ciężkiej, który w pierwszej rundzie w walce z Jędrzejewskim uzyskał wynik remisowy.

Wyniki walk od wagi muszaj do ciężkiej (na pierwszym miejscu pięściarzy Stali):

Romaniszyn walczył słabiej niż zwykle i zwyciężył stosunkiem głosów 2:1 z Brodowickim. Romaniszyn walczył słabiej niż zwykle i zwyciężył stosunkiem głosów 2:1 z Brodowickim. Romaniszyn walczył słabiej niż zwykle i zwyciężył stosunkiem głosów 2:1 z Brodowickim.

Misiałek zadawał silne ciosy R. Hartyniukowi, który w pierwszym starciu był nawet liczony. (Ciąg dalszy na str. 2)

Moleczenie tylko o 1 punkt gorsi od Cracovii

Stal — Naprzód Lipiny 2:1 (0:1)

26 min. Szyra 0:1
46 min. Toboliński 1:1
66 min. Toboliński 2:1
STAL: Mysiak, Opletka, Król,

Gaj, Csudo, Budek, Gazda, Czyllok, Pyka, Toboliński, Kapuściński. **NAPRZÓD:** Szczesny, Brychczy, Duda, Kubic, Halemba, Marciniak, Gruska, Szulc, Kasprzyk, Janik, Szyra.

Sędziował p. Rychlewski z Warszawy. Już przed zawodami przypuszczano, że Naprzód nie mając nie do stracenia, a dużo do zyskania, zagra na tzw. pełnych obrotach. W czasie meczu okazało się, że to przypuszczenia były trafne. Gospodarze musieli się dobrze napracować, aby zdobyć w dniu wczorajszym 2 punkty. Można to było osiągnąć jeszcze do przerwy, ale nieudolność gra ataku środkiem boiska i góra była na ręce gościom. Gdy obraz gry napadu zmienił się po przerwie, widziliśmy skuteczniejsze akcje ofensywne młeczan. Naprzód zagrał bardzo ambitnie i dobrze taktycznie, atakując wypadami, a w razie niebezpieczeństwa ściągali do obrony całą prawie jedenastkę. Od pierwszej chwili Stal osiąga przewagę, ale akcje ataku rw-



LKS Łódź — Polonia Bytom 1:1
Pogoń Szczecin — Polonia Bydgoszcz 4:1
Gwardia W-wa — Górnik Zabrze 1:3
Ruch Chorzów — Lechia Gdańsk 2:1
Wisła Kraków — Legia W-wa 2:1
Odra Opole — Stal Sosnowiec 1:0

TABELA

Legia W-wa	17	23:11	30:18
Ruch Chorzów	17	22:12	31:22
Odra Opole	17	20:14	31:21
Górnik Zabrze	17	20:14	34:27
Polonia Bytom	17	18:16	33:24
Polonia Bydg.	17	18:16	23:27
Stal Sosnowiec	17	17:17	23:19
Wisła Kraków	17	16:18	22:27
LKS Łódź	17	15:19	18:26
Gwardia W-wa	17	12:22	21:29
Lechia Gdańsk	17	12:22	19:26
Pogoń Szczecin	17	11:23	19:39



GRUPA POŁUDNIOWA
Stal Rzeszów — Górnik Radlin 0:1 (0:1)
Cracovia — Garbarnia Kraków 1:1 (0:1)
Stal Mielec — Naprzód Lipiny 2:1 (1:1)
Wawel Wirek — Legia Krosno 1:4 (0:4)
Piast Gliwice — Concordia Kmorów 4:1 (2:0)
Unia Tarnów — Wawel Kraków 1:0 (1:0)

TABELA

Cracovia	19	27:11	33:16
Stal Mielec	18	26:10	33:17
Piast Gliwice	19	25:13	36:20
Garbarnia	19	21:17	29:16
Stal Rzeszów	18	18:18	19:23
Unia Tarnów	19	18:20	25:29
Concordia Kn.	19	17:21	27:24
Naprzód Lipiny	19	17:21	18:29
Legia Krosno	18	17:19	21:34
Wawel Kraków	19	15:23	28:24
Górnik Radlin	19	15:23	23:34
Wawel Wirek	18	8:28	18:44

GRUPA PÓLNODNA
Polonia Gdańsk — Olimpia Poznań 2:0 (0:0)
Unia Racibórz — Unia Górzów 9:0 (2:0)
Bałtyk Gdynia — Calisia Kalisz 2:2 (0:1)
Lech Poznań — Warta Poznań 1:0 (0:0)
Zawisza Bydgoszcz — Śląsk Wrocław 0:0
Polonia W-wa — Arkonia Szczecin 1:1 (1:0)

TABELA

Zawisza Bydg.	19	30:8	37:6
Lech Poznań	18	29:7	29:10
Unia Racibórz	18	25:11	47:21
Śląsk Wrocław	19	25:13	41:18
Arkonia Szczec.	18	24:12	30:16
Bałtyk Gdynia	19	19:19	19:22
Calisia	18	15:21	15:33
Unia Górzów	19	13:25	19:47
Polonia W-wa	19	12:26	16:34
Olimpia Poznań	19	11:27	23:36
Warta Poznań	19	11:27	17:33
Polonia Gdańsk	17	8:26	11:28

O WEJŚCIU DO II LIGI
Arka Gdynia — Unia Lublin 2:0 (1:0)
Hutnik N. Huta — AKS Chorzów 2:1 (1:1)
Górnik Wałbrzych — Górnik Konin 2:0 (1:0)

TABELA

Hutnik N. Huta	2	4:0	3:1
Arka Gdynia	2	3:1	3:1
Górnik Wałbrzych	2	3:1	4:2
AKS Chorzów	2	1:3	3:4
Górnik Konin	2	1:3	1:3
Unia Lublin	2	0:4	0:3

Efektowne „przypeczutowanie” mistrzowskiego tytułu

Stal Rzeszów — Polonia Bydgoszcz 46:32



Kilka lat temu na rzeszowskim torze odbyło się spotkanie żużlowe pomiędzy reprezentacyjnymi zespołami Polski i Anglii. Z tego właśnie okresu pochodzi to zdjęcie. Pierwszy z naszej kierownik sekcji Stali Rzeszów Janko ki wita kierownictwo drużyny angielskiej. Jak nas informują w połowie października znów gościć będziemy żużlowców angielskich. Czekamy.

Z mapą turystyczno- krajoznawczą po województwie rzeszowskim

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki ukazała się mapa turystyczno-krajoznawcza województwa rzeszowskiego. Mapa ta zaopatrzona jest szczegółowymi informacjami turystyczno-krajoznawczymi o naszym województwie, o wyróżniających się regionach krajoznawczych, najciekawszych miastach i obiektach zabytkowych i rezerwatach przyrody. Mapę tę w cenie 10 zł zakupić można w każdym kiosku „Ruchu” oraz w wszystkich księgarniach i w Książki.

Zużlowcy Stali Rzeszów, którzy właściwie jeszcze przed tygodniem zdobyli tytuł Drużynowego Mistrza Polski na Zużlu na 1960 rok — „przypeczutowali” wczoraj w pięknym stylu swój wielki sukces wygrywając przekonująco jako że swym najgroźniejszym rywalem — Polonia Bydgoszcz 46:32. Punkty dla mistrzowskiego zespołu zdobyli: Kapała 15, Kapała i Malinowski po 10, Kosciak 7, Stawicki 3 i Brzozowski 1, zaś dla gości Polukard i Kupczyński po 7, R. Swiata 6, N. Swiata 5, Suhecki 4 i Bonin 3. Najlepszy czas dnia uzyskał w II biegu Kapała 76 sek. Widzów rekordowo było — ponad 22 tysiące.

Stal zdobyła ostatecznie nie tylko mistrzowski tytuł, ale udowodniła przekonująco, że jest rzeczywiście najlepszą w kraju drużyną żużlową i że jej dotychczasowe zwycięstwa nie były przypadkowe. Szóstka polonistów — jak jeden mąż — byli lub aktualni reprezentanci Polski — tylko w pierwszym biegu „napędziła strachu” publiczności, gdy wygrała 8:1, przy czym Kapała po raz pierwszy w bieżącym roku przyjechał na 3 pozycji rehabilitując się zresztą całkowicie i bez dyskusji w następnych wyścigach. Już jednak następny bieg rzeszowianie wygrali w takim samym stosunku i odąd zaczęli zwiększać scystematycznie swoją (Ciąg dalszy na str. 2)

Te punkty w Wirku są na wagę złota

Wawel — Legia Krosno 1:4 (0:4)

4 min. Skowronek 0:1
10 min. Pawlik 0:2
15 min. Soltysik 0:3
21 min. Kordys 0:4
46 min. Mitas 1:4

WAWEL: Wiśniewski, Duda, Dubiel I, Mazurek, Dubiel II, Wajda, Klumza, Wycisk, Mitas, Wierżan, Kapica.

LEGIA: Kilar, Trzeciak, Gebrowski, Wnek, Kłoczek, T. Matełowski, Soltysik, Kordys, Skowronek, Pawlik, Śladek.

Sędziował p. Brzeziński z Warszawy. Wczorajszym meczem w Wirku, Lechia udowodniła wszystkim scap

tkom, że jej miejsce w II lidze jest zupełnie zasłużone i że nie myśli stracić tej pozycji. Goście w miejsca przystąpili do huraganowych ataków, niemniej jednak bardzo składowych i efektywnych. Defensywa gospodarzy wobec tych falowych i przemysłowych akcji była zupełnie bezbronna. Toteż za taką grę słusznie zbierali zasłużone oklaski od tamtejszej widowni. Co najważniejsze że piłka napastników Legii by-

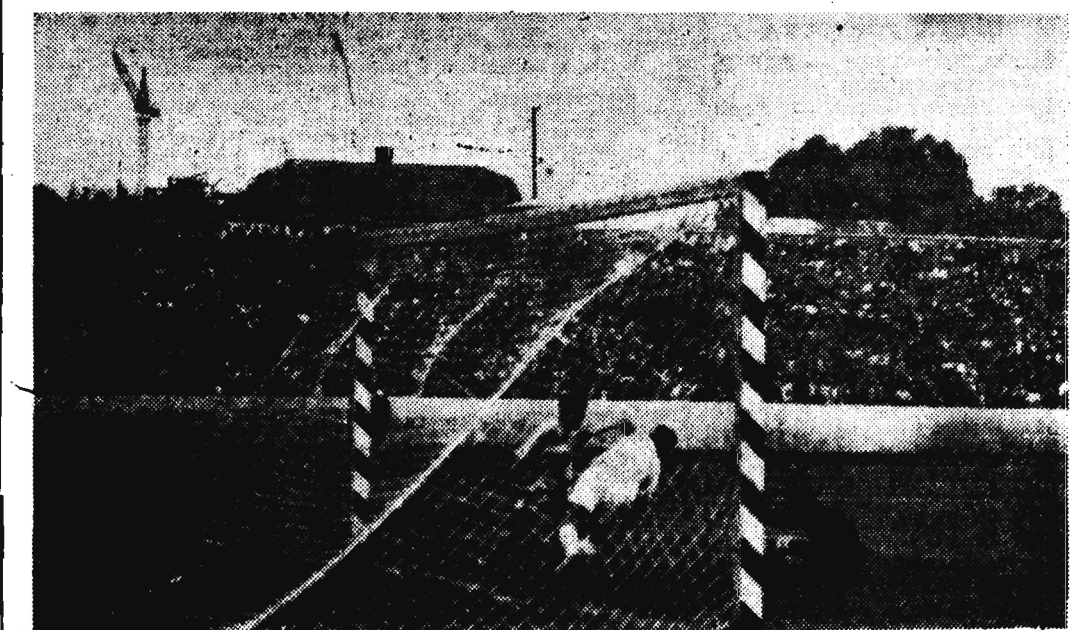
(Ciąg dalszy na str. 2)

Finlandia — Francja 1:2 (1:0)

Wobec 20 tys. widzów odbyło się na stadionie olimpijskim w Helsinkach między państwowe spotkanie piłkarskie Francja — Finlandia. Był to mecz z cyklu eliminacji do piłkarskich mistrzostw świata 1962 r. Zwyciężyli Francuzi 2:1 (0:1).

Siatkarze Krośnianki awansowali do ligi międzywojewódzkiej

W decydującym meczu o wejście do ligi międzywojewódzkiej, rozegranym w Jaśle, siatkarze Krośnianki pokonali Ruch z Rzeszowa 3:1 (15:7, 15:9, 11:15, 15:6).



W sobotnim meczu Stal Rzeszów — Górnik Radlin, gospodarze mieli zwłaszcza w pierwszej połowie — kilka podobnych a tzw. stuprocentowych sytuacji do zdobycia bramki.

POLONIA PRZEMYSŁ — RESOVIA

3:1 (2:0)

25 min. Krajewski 1:0
24 min. Kawiak 2:0
62 min. Goszkiewicz 2:1
78 min. Kawiak 3:1

POLONIA: Szczerkowski, Sawka, Truniarz, Klocko, Kuropiej, Pioczek, Czyżowski, Kawiak, Krajewski, Wołowicz, Miśkiewicz.

RESOVIA: Szafrańkiewicz, Kłec, Wila, Ksiazek, Lelik, Rachwał, Nysz, Kordys, Szczerba, Surmiak, Goszkiewicz.

Sędziował p. Puchalski z Jarosławia.

Pasja zwycięstw Polonii trwa nadal. Do przerwy ton grze nadawała Polonia. Po szerokiej goście zademonstrowała lepszą grę techniczną i miała więcej z gry. Akcje Resovii załamowały się na twardej obronie przemysian. W pierwszej połowie Polonia często atakowała, a w 12 min. doszło do ostrego strzału pod bramkę Resovii. W 25 min. pada pierwsza bramka. Kawiak wypracowuje idealną pozycję Krajewskiemu i Polonia prowadzi 1:0. Kontratak Resovii kończy się na Szczerowskim, gdyż Nysz o ułamek sekundy spóźnił się z oddaniem strzału. W 34 minucie Kawiak zdobywa drugą bramkę dla swoich barw, a jeszcze silny strzał z wolnego z odległości 20 metrów grzeźnie w siatce. Po zmianie stron atak Resovii zaczyna grać coraz lepiej. Precyzyjnymi krótkimi podaniami coraz częściej podchodzi pod bramkę Polonii. Jednak w 35 minucie Wołowicz ma stuprocentową okazję do podwyższenia wyniku, lecz z kilku metrów przestreliwuje. W 59 min. ostry strzał Szczerby z trudem broni Szczerkowski. W 3 min. później Goszkiewicz przediera się przez defensywę Polonii i zdobywa honorową bramkę dla Resovii. Na 12 min. przed zakończeniem spotkania w zamieszaniu podbramkowym Kawiak ustala wynik spotkania. Resovia pozostawia w Przemyslu dobre wrażenie z techniczną grą, lecz brak jej zdecydowanego strzelca w ataku.

GÓRNIK GORLICE — CZUWAJ PRZEMYSŁ

3:1 (3:0)

15 min. Trojanowicz 1:0
32 min. Komurkiewicz 2:0
43 min. Cwiertniewicz 3:0
63 min. Lewandowski 3:1

GÓRNIK: Haluch (Pieprzowski), Furmanek, Krzysztofik, Pluciński, Telega, Wierzbicki, Latasiewicz (Mierza), Trojanowicz. Nowo-

POLONIA PRZEMYSŁ — RESOVIA

3:1 (2:0)

25 min. Krajewski 1:0
24 min. Kawiak 2:0
62 min. Goszkiewicz 2:1
78 min. Kawiak 3:1

POLONIA: Szczerkowski, Sawka, Truniarz, Klocko, Kuropiej, Pioczek, Czyżowski, Kawiak, Krajewski, Wołowicz, Miśkiewicz.

RESOVIA: Szafrańkiewicz, Kłec, Wila, Ksiazek, Lelik, Rachwał, Nysz, Kordys, Szczerba, Surmiak, Goszkiewicz.

Sędziował p. Puchalski z Jarosławia.

JKS JAROSŁAW — UNIA SARZYNA

3:2 (1:2)

21 min. Sekulski 1:1
35 min. Lada 0:2
38 min. Kolodziej 1:2
64 min. Chmielowiec 2:2
83 min. Trojanak 3:2

JKS: Knap, Bartomiejowicz, Ozylo, Sura, Skrzypek, Lichończak, Grekowiak, Kolodziej, Chmielowiec, Walkowicz, Trojanak.

UNIA: Dziuba, Miszka, Samejden, Wojnarowicz, Szymula, Makowiecki, Lada, Cupiał, Sekulski, Czerwonka (Kozak), Burdys.

Sędziował p. Rybalski z Przemysła.

STAL STALOWA WOLA — LTS LABĘDY 13:7

(Ciąg dalszy ze str. 1)

32 min. Berduzek niefortunnie podaje do Strzeleckiego, który z 35 m silnie strzela na bramkę. Piłka odbija się od poprzeczki, a następnie odbija się od pleców interweniującego Swobody i wpada do bramki. Ostatnie 70 min. to pokazowa gra Stali, która w tym okresie zdobywa 2 bramki ze strzału Grabowskiego. W Stali należy wyróżnić Grabowskiego i Czechowicza, zaś w Walterze Walojska i Bielasa.

KROŚNIANKA — STAL IB MIELEC

0:0

KROŚNIANKA: Kolanko, Wierdak, Gusk, Habrat, Jurszyk, Mol, Boruta, Rożniata, Godek, Kuror (Masurkiewicz) Rysa.

STAL: Pytlos, Wierdak, Juraszcyk, Flaum, Kasza, Lupa, Męczyński, Robotycki, (Padykula), Pianeta, Flack, Ortyl.

Sędziował bardzo dobrze p. Zywick z Rzeszowa.

Wczorajszy występ gospodarzy udowodnił bez najmniejszej wątpliwości, że w tym sezonie Krośnianka nie powtórzy już poprzedniego sukcesu, w postaci wicemistrzostwa. Zagrała wprawdzie lepiej niż ostatnio w Rzeszowie, uzyskała jednak zaledwie wynik remisowy, który w zasadzie uważać należy za szczęśliwy dla gości. Mecz prowadzony był w dość szybkim tempie, ale swoim poziomem nie mógł wzbudzić zachwytu na widowni. W obydwu częściach zaznaczyła się nieznaczna przewaga gospodarzy, której nie potrafili udowodnić zdobyciem bramki. Były nawet dwie bardzo dogodne pozycje, ale obydwie za przeszedł Kumor i Godek. Nowa linia ataku Krośnianki zestawiona z konieczności wobec braku Zajackowskiego i Zajda — wypadła nadszarpnięta i nie była w stanie wypracować dogodnej sytuacji. W zasadzie w grze nie było nic ciekawego, a mimo to udało się zdobyć dwie bramki. W 35 min. Grubowski 2:1

STAL DEBICA — WALTER RZESZÓW

3:1 (1:0)

13 min. Białkiewicz 1:0
32 min. Strzelecki 1:1
75 min. Grabowski 2:1
85 min. Grabowski 3:1

STAL: Swoboda, Panek, Ksiazek, Grabiec, Zima, Berduzek, Czechowicz, Stefanek, Grabowski, Krok, Białkiewicz.

WALTER: Walosek, Gluchowski, Bielias, Kasjan, Mendoń, Gasior, Kłoda, Strzelecki, Brudek, Trojanowicz, Jezowitz.

Sędziował p. Godfryd z Krosna. Nareszcie Stal przełamana zia pasją zwycięzca przekonywająco. Obydwie drużyny, zajmujące ostatnie miejsca w tabeli, wzięły makabryczną ambicję i wycisły umiętności. Z przekroju całego spotkania Stal była zespołem lepszym na zwycięstwo zasługująca. Początkowo gra była nerwowa i zaznaczyła się lekka przewaga gospodarzy. W 13 min. pod strzałem Grabowskiego, Walosek wypuszcza piłkę z ręką, a nadbiegający Białkiewicz łokciem ją w siatkę. Zdobycie bramki podważa miejscowych do wzmożenia tempa, jednak trwało to tylko 10 min. Następnie gra się wyrównała. Po przerwie lekka przewaga miała nadal miejscowi, ale napad ich nie może sobie poradzić z twardą defensywą gości.

STAL RZESZÓW — POLONIA BYDGOSZCZ

46:32

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przewagę punktową. Przyczyniła się do tego waleń najlepsza wczoraj para na torze, która znowu tworzyli — podobnie jak w meczu z Górnikami — Kepa i Kościelak. Zaimponował zwłaszcza Kepa (który zresztą w ogóle w II rundzie rozgrywek spisywał się skąpo technicznie i zadą wzorowe wprost atakownika poprzedzającego go przeciwnika po najciaśniej służył) dobrą taktyką, koleżeńską i ambicją. Bardzo dobrze jędzili także Kościelak i Malinowski.

Nie znaczy to oczywiście, że zawodnicy pozostałi zawodnicy Stali Przemiśle — jędzili ambitnie i dobrze, przy czym podobaj się szczególnie Stawek, który wygrał m. in. z Sucheckim i Boninem.

Ze spotkania stało na bardzo wysokim poziomie i w zupełności zasłużyło na miano „mecz sezonu” — świadczą o tym fakty, że aż w 12 biegach zwycięzczy uzyskali czasy poniżej 80 sek. w pozostałym natomiast czas 0.8 sek. doroz był spowodowany zespołową jazdą Kepy i Kościelaka. Poloniści udowodnili również, że ich wysoka dotychczasowa lokata była także w zupełności zasłużona.

Drużyna Stali otrzymała z rąk delegata PZMot. Puchar zaś wszyscy jej zawodnicy — cenne nagrody i upominki od klubu.

(rap)

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

STADION str 2

STAL STALOWA WOLA — LTS LABĘDY 13:7

(Ciąg dalszy ze str. 1)

32 min. Berduzek niefortunnie podaje do Strzeleckiego, który z 35 m silnie strzela na bramkę. Piłka odbija się od poprzeczki, a następnie odbija się od pleców interweniującego Swobody i wpada do bramki. Ostatnie 70 min. to pokazowa gra Stali, która w tym okresie zdobywa 2 bramki ze strzału Grabowskiego. W Stali należy wyróżnić Grabowskiego i Czechowicza, zaś w Walterze Walojska i Bielasa.

KROŚNIANKA — STAL IB MIELEC

0:0

KROŚNIANKA: Kolanko, Wierdak, Gusk, Habrat, Jurszyk, Mol, Boruta, Rożniata, Godek, Kuror (Masurkiewicz) Rysa.

STAL: Pytlos, Wierdak, Juraszcyk, Flaum, Kasza, Lupa, Męczyński, Robotycki, (Padykula), Pianeta, Flack, Ortyl.

Sędziował bardzo dobrze p. Zywick z Rzeszowa.

Wczorajszy występ gospodarzy udowodnił bez najmniejszej wątpliwości, że w tym sezonie Krośnianka nie powtórzy już poprzedniego sukcesu, w postaci wicemistrzostwa. Zagrała wprawdzie lepiej niż ostatnio w Rzeszowie, uzyskała jednak zaledwie wynik remisowy, który w zasadzie uważać należy za szczęśliwy dla gości. Mecz prowadzony był w dość szybkim tempie, ale swoim poziomem nie mógł wzbudzić zachwytu na widowni. W obydwu częściach zaznaczyła się nieznaczna przewaga gospodarzy, której nie potrafili udowodnić zdobyciem bramki. Były nawet dwie bardzo dogodne pozycje, ale obydwie za przeszedł Kumor i Godek. Nowa linia ataku Krośnianki zestawiona z konieczności wobec braku Zajackowskiego i Zajda — wypadła nadszarpnięta i nie była w stanie wypracować dogodnej sytuacji. W zasadzie w grze nie było nic ciekawego, a mimo to udało się zdobyć dwie bramki. W 35 min. Grubowski 2:1

STAL DEBICA — WALTER RZESZÓW

3:1 (1:0)

13 min. Białkiewicz 1:0
32 min. Strzelecki 1:1
75 min. Grabowski 2:1
85 min. Grabowski 3:1

STAL: Swoboda, Panek, Ksiazek, Grabiec, Zima, Berduzek, Czechowicz, Stefanek, Grabowski, Krok, Białkiewicz.

WALTER: Walosek, Gluchowski, Bielias, Kasjan, Mendoń, Gasior, Kłoda, Strzelecki, Brudek, Trojanowicz, Jezowitz.

Sędziował p. Godfryd z Krosna. Nareszcie Stal przełamana zia pasją zwycięzca przekonywająco. Obydwie drużyny, zajmujące ostatnie miejsca w tabeli, wzięły makabryczną ambicję i wycisły umiętności. Z przekroju całego spotkania Stal była zespołem lepszym na zwycięstwo zasługująca. Początkowo gra była nerwowa i zaznaczyła się lekka przewaga gospodarzy. W 13 min. pod strzałem Grabowskiego, Walosek wypuszcza piłkę z ręką, a nadbiegający Białkiewicz łokciem ją w siatkę. Zdobycie bramki podważa miejscowych do wzmożenia tempa, jednak trwało to tylko 10 min. Następnie gra się wyrównała. Po przerwie lekka przewaga miała nadal miejscowi, ale napad ich nie może sobie poradzić z twardą defensywą gości.

STAL RZESZÓW — POLONIA BYDGOSZCZ

46:32

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przewagę punktową. Przyczyniła się do tego waleń najlepsza wczoraj para na torze, która znowu tworzyli — podobnie jak w meczu z Górnikami — Kepa i Kościelak. Zaimponował zwłaszcza Kepa (który zresztą w ogóle w II rundzie rozgrywek spisywał się skąpo technicznie i zadą wzorowe wprost atakownika poprzedzającego go przeciwnika po najciaśniej służył) dobrą taktyką, koleżeńską i ambicją. Bardzo dobrze jędzili także Kościelak i Malinowski.

Nie znaczy to oczywiście, że zawodnicy pozostałi zawodnicy Stali Przemiśle — jędzili ambitnie i dobrze, przy czym podobaj się szczególnie Stawek, który wygrał m. in. z Sucheckim i Boninem.

Ze spotkania stało na bardzo wysokim poziomie i w zupełności zasłużyło na miano „mecz sezonu” — świadczą o tym fakty, że aż w 12 biegach zwycięzczy uzyskali czasy poniżej 80 sek. w pozostałym natomiast czas 0.8 sek. doroz był spowodowany zespołową jazdą Kepy i Kościelaka. Poloniści udowodnili również, że ich wysoka dotychczasowa lokata była także w zupełności zasłużona.

Drużyna Stali otrzymała z rąk delegata PZMot. Puchar zaś wszyscy jej zawodnicy — cenne nagrody i upominki od klubu.

(rap)

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

TABELA

Polna Przemyśl	4	8:0	11:6
Ślarka Tarnob.	4	6:2	12:5
Orzeł Przeworsk	4	6:2	16:11
Stal Gorzyce	4	5:3	12:8
Zenit Nisko	4	5:3	6:5
JKS Ib Jar.	4	4:4	17:10
Stal Łańcut	4	4:4	5:4
LZS Przysysz.	4	4:4	12:11
LZS Żurawica	4	3:5	6:8
Sparta Leżajsk	4	2:6	8:14
Stal Ib St. Wola	4	1:7	4:12
LZS Przem.	4	0:8	5:14

STAL STALOWA WOLA — LTS LABĘDY 13:7

(Ciąg dalszy ze str. 1)

32 min. Berduzek niefortunnie podaje do Strzeleckiego, który z 35 m silnie strzela na bramkę. Piłka odbija się od poprzeczki, a następnie odbija się od pleców interweniującego Swobody i wpada do bramki. Ostatnie 70 min. to pokazowa gra Stali, która w tym okresie zdobywa 2 bramki ze strzału Grabowskiego. W Stali należy wyróżnić Grabowskiego i Czechowicza, zaś w Walterze Walojska i Bielasa.

KROŚNIANKA — STAL IB MIELEC

0:0

KROŚNIANKA: Kolanko, Wierdak, Gusk, Habrat, Jurszyk, Mol, Boruta, Rożniata, Godek, Kuror (Masurkiewicz) Rysa.

STAL: Pytlos, Wierdak, Juraszcyk, Flaum, Kasza, Lupa, Męczyński, Robotycki, (Padykula), Pianeta, Flack, Ortyl.

Sędziował bardzo dobrze p. Zywick z Rzeszowa.

Wczorajszy występ gospodarzy udowodnił bez najmniejszej wątpliwości, że w tym sezonie Krośnianka nie powtórzy już poprzedniego sukcesu, w postaci wicemistrzostwa. Zagrała wprawdzie lepiej niż ostatnio w Rzeszowie, uzyskała jednak zaledwie wynik remisowy, który w zasadzie uważać należy za szczęśliwy dla gości. Mecz prowadzony był w dość szybkim tempie, ale swoim poziomem nie mógł wzbudzić zachwytu na widowni. W obydwu częściach zaznaczyła się nieznaczna przewaga gospodarzy, której nie potrafili udowodnić zdobyciem bramki. Były nawet dwie bardzo dogodne pozycje, ale obydwie za przeszedł Kumor i Godek. Nowa linia ataku Krośnianki zestawiona z konieczności wobec braku Zajackowskiego i Zajda — wypadła nadszarpnięta i nie była w stanie wypracować dogodnej sytuacji. W zasadzie w grze nie było nic ciekawego, a mimo to udało się zdobyć dwie bramki. W 35 min. Grubowski 2:1

STAL DEBICA — WALTER RZESZÓW

3:1 (1:0)

13 min. Białkiewicz 1:0
32 min. Strzelecki 1:1
75 min. Grabowski 2:1
85 min. Grabowski 3:1

STAL: Swoboda, Panek, Ksiazek, Grabiec, Zima, Berduzek, Czechowicz, Stefanek, Grabowski, Krok, Białkiewicz.

WALTER: Walosek, Gluchowski, Bielias, Kasjan, Mendoń, Gasior, Kłoda, Strzelecki, Brudek, Trojanowicz, Jezowitz.

Sędziował p. Godfryd z Krosna. Nareszcie Stal przełamana zia pasją zwycięzca przekonywająco. Obydwie drużyny, zajmujące ostatnie miejsca w tabeli, wzięły makabryczną ambicję i wycisły umiętności. Z przekroju całego spotkania Stal była zespołem lepszym na zwycięstwo zasługująca. Początkowo gra była nerwowa i zaznaczyła się lekka przewaga gospodarzy. W 13 min. pod strzałem Grabowskiego, Walosek wypuszcza piłkę z ręką, a nadbiegający

Autorzy wielkiego sukcesu**Drużynowy mistrz Polski na żużlu — STAL RZESZÓW**

FLORIAN KAPALA. Trener i równocześnie szefowy zawodnik drużyny. Liczy obecnie 31 lat, żonaty, z zawodu mechanik. Jeden z najlepszych zawodników w historii polskiego żużla, dwukrotny mistrz kraju w r. 1953 i 1956. II wice mistrz w ubr., na żużlu jeździł od 18 lat. Występował wielokrotnie w barwach narodowych, odnosząc szereg świetnych sukcesów nie tylko w kraju, lecz i za granicą. Bardzo koleżeńskimi na torze, mistrz zespołowej jazdy.



STEFAN KEPA. Największa rewalencja ubiegłorocznego sezonu żużlowego, zwycięzca kilku turniejów indywidualnych w kraju i za granicą, z obsadą złożoną z wielu czołowych zawodników Europy, zdobywca IV miejsca w finale mistrzostw Polski w 1959 r. Doskonały technik i taktik, ma przed sobą wielką przyszłość jako zawodnik. Jest bowiem jeszcze bardzo młody i liczy zaledwie 22 lata. Wielki talent żużlowy, ze sportem tym zapoznany się w 1958 roku. Zawód — mechanik, stan cywilny — kawaler.



MARIAN STAWECKI. „Stary wyga” żużlowy, karierę zawodnika rozpoczął przed 8 laty, mając sam wtedy zaledwie 20 lat. Startował już w barwach kraju, a także w mistrzostwach Polski. W zespole Stali jeździł dopiero od roku, zdobywając dla niej punkty niemal w każdym meczu, pokonując wielu czołowych zawodników, m. in. ostatnio J. Maja. Z zawodu jest mechanikiem (żonaty).



MARIAN PIARCZYK. Jeden z najmłodszych „starej” zawodnicy członków zespołu Stali (startuje na żużlu od 1957 roku). Liczy dopiero 23 lata. Z zawodu jest mechanikiem, stan cywilny — kawaler. Bardzo dobrze spisyuje się przede wszystkim na torze rzeszowskim, imponując niejednokrotnie świetnymi startami.

RZESZÓW — miasto zagranicznych kibiców „czarnego sportu” — żużla, przeżywa obecnie wielkie dni triumfu. Oto jego pupilek — tegoroczny „beniaminek” I ligi żużlowej — Stal Rzeszów zdecydowanie wyprzedziła wszystkich swoich rywali, zdobywając po raz pierwszy dla grodu nad Wisłokiem zaszczytny tytuł drużynowego mistrza Polski na żużlu na rok 1960. W „pobitym polu” pozostały za Stalą takie renomowane i groźne zespoły, „naszpikowane” wprost sławnymi nazwiskami, jak trzykrotny mistrz Polski — Górnik Rybnik, mistrz Polski — Polonia Bydgoszcz, czy zdetronizowany obecnie przez rzeszowskią ubiegłoroczną mistrza — Włókniarz Częstochowa.

O tym, że Stal wyrosła na najpoważniejszego kandydata do tytułu mistrzowskiego można się było przekonać jeszcze z końcem ubr. i z początkiem br., gdy w przekonująco sposób wygrała w łącznej punktacji serie trójmeosów z udziałem Górnik i Włókniarza. Gwarantował to skład personalny drużyny Stali, a porwała na to liczyć ambicja i zapal wszystkich zawodników, którzy nie zrażający się niepo wodzeniem w pierwszym meczu mistrzowskim — w następnych szli niemal bez przerwy od zwycięstwa do zwycięstwa, wygrywając wszystkie spotkania u siebie i znakomitą większość wyjazdowych, pokonując m. in. Legię Gdańsk, czego nie potrafili dokazać żadna inna drużyna.

W konsekwencji tego. Stalowi jeszcze przed zakończeniem rozgrywek zdobyli zaszczytny tytuł mistrzowski, wywalczwszy kilkupunktową przewagę nad swymi najgroźniejszymi przeciwnikami.

Najlepszym w bieżącym roku zespołowi żużlowemu w kraju, który pod kierownictwem p. WŁADYSŁAWA JAN KOWSKIEGO zdobył tytuł drużynowego mistrza Polski na żużlu — składamy serdeczne gratulacje i życzenia utrzymania tego zaszczytu jak najdłużej.

A oto „autorzy” tego wspaniałego sukcesu:



ROMAN SZENBORN. Współtwórca — obok zawodników — sukcesów drużyny Stali. Jest bowiem mechanikiem sekcji żużlowej. Długoletni pracownik zakładu, również i przy motocyklach żużlowych pracuje od chwili utworzenia sekcji. Cechuje go wielka sumienność w pracy. Liczy obecnie 41 lat — żonaty.

Siatkarze LZS Brzozovii awansowali do A-klasy

Drużyna siatkówki męskiej LZS Brzozovii zajęła w grupie lubaczowskiej wojewódzkiej „B” klasy w piłce siatkowej — I miejsce i awansowała do „A” klasy. Ostateczną kolejnością miejsc w tej grupie przedstawia się następująco: LZS Brzozovia, LZS Gać, TKKF Lubaczów, LZS Zurawka.

szło w ubiegłym niedziale do zawodów o tytuł moralnego mistrza „B” klasy pomiędzy Brzozovią a mistrzem II grupy „B” klasy LZS Jodłowa pow. Jasioło. Zwyciężyła Brzozovia 2:1 (11:15, 15:12, 15:7), zdobywając tym samym tytuł mistrza „B” klasy.



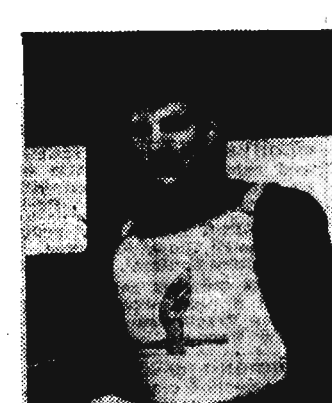
JAN MALINOWSKI. 28-letni obecnie zawodnik (żonaty), z zawodu technik — mechanik. Jest również jednym z najstarszych polskich żużlowców, z czarnym torem zapoznał się bowiem przed 12 laty. Występował wiele razy w reprezentacji Polski, w ubr. zdobył tytuł I wicemistrza kraju, w br. zaś uczestniczył w europejskim finale mistrzostw świata. Dobry technik i taktik, bardzo ambilny i przede wszystkim koleżeńskimi — „profesor” tworzy wraz z Kapalą najlepszą w kraju parę klubową.



JANUSZ KOŚCIELAK. Wychowanek Stali, w barwach której startuje od 1958 roku. Znany doskonale nie tylko na torach krajowych, ale i za granicą, gdzie jak na przykład podczas eliminacji do mistrzostw świata w Abensbergu (NRG) przed 2 laty — okazał się największą rewalencją, zwyciężając wielu renomowanych zawodników. Bardzo koleżeńskimi i wesołym, jeździ zwykle b. ambitnie, choć może w br. dość pechowo. Liczy 26 lat — żonaty.



WIKTOR BRZOSOWSKI. Znany publicznością rzeszowskiej jeszcze przed kilku laty, gdy startował w barwach Resovii. Dobrze zapa wiadający się zawodnik, doskonała forma bitywał szczególnie w ostatnich kilku meczach. W każdym spotkaniu, w którym brał udział zdobywa dla zespołu punkty, które nieraz okazały się decydujące. Liczy obecnie 28 lat, z zawodu jest technikiem — mechanikiem — żonaty.



JÓZEF BATKO. „Beniaminek” drużyny, liczy bowiem 21 lat. Wychowanek klubu; startuje na torze od 3 lat. Szczególnie znaczne postępy zrobił w ubiegłym roku. Brak mu jeszcze rutyny i „otrząskania”, ale z uwagi na młody wiek — ma przed sobą wielkie perspektywy. (Żonaty).

Zdjęcia wykonał: J. Fischer.

Podkarpacka kl. A juniorów

Start Rymanów — Nafta Jasioło	14:1	Legia — Krośnianka	5:5
Czarni Jasioło	2 4 5:8	Start Rymanów	2 4 20:3
Krośnianka	2 4 15:5	Legia Krośno	2 4 5:9
Nafta Jasioło	1 0 2:6	Start Rymanów	2 0 1:21
Górnik Gorlice	1 0 1:3		

Do LZS Sonina warto zaglądnąć

O Ludowym Zespole Sportowym w Soninie (koło Łańcuta) śmiało możemy mówić jako o kole bogatym w tradycje i doświadczenia, a przede wszystkim w szeregach i wszechstronnie pracującym. Tu warto przyjechać, podpatrzeć i nauczyć się zw. roboty sportowej. Sonina wychowała wielu już siatkarzy, piłkarzy, lekkoatletów, narciarzy, instruktorów, działaczy. Działalność może wspominać hala sportowa — jeszcze tak rzadko spotykana na wsi. Korzystają z niej nawet kluby miejskie. A wiele to było o sobie, nim ten obiekt budować rozpoczęto i zwycięsko odgano do użytku młodzieży. Niektórzy star się mieszkańcy tej wsi sprzeciwiali się kilku śmiakom, którzy zdecydowali się na wzniesienie hali sportowej.

„Mas na to nie stać, to za wielkie i ponad nasze siły przedsięwzięcie” — mówili co niektórzy.

Ale wielu działaczy — bliżej stojących spraw młodzieży i ich zamiłowań, było upartych.

Wybudowano Dom Ludowy a przy tym wspaniale, naprawdę do pozazdrosczenia obiekt sportowy.

LZS Sonina powstał w 1947 roku. Zaczęło się najpierw od zwykłego kółka sportowego. Grano w siatkę, piłkę nożną — na razie ot tak na „dziko”. Aż wreszcie z organizacją młodzieżową postanowiono zawiązać LZS, którego pierwszym przewodniczącym był Tadeusz Boroz, a jednym ze współorganizatorów obecny trener i wychowawca narciarzy Stanisław Nycz, do dzisiejszego dnia ofiarny działacz LZS.

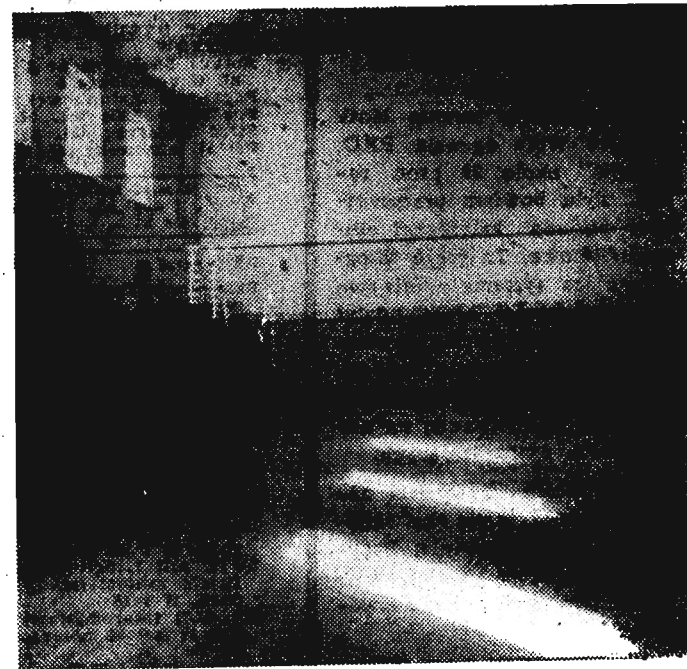
Zespół z Soniny dopracował się w ciągu kilku okresu wielu sukcesów. Tak np. drużyna siatkarzy zajęła w tym roku pierwsze miejsce w klasie A, i ma obecnie pełne szanse na awans do III ligi. W zwięzkiej drużynie grają:

Adela Krzan, Danuta Kuźniar, Stefania Szal, Maria Kuźniar, Irene Samuś, Irena Kuźniar, Lucja Kuźniar, Lidia Fedyna, Kazimiera Baran, Krystyna Pleszar, Teresa Bieńiasz, Danuta Kuźniar. Przebywa obecnie w Dubiecku na kursie dla instruktorów piłki siatkowej i po powrocie do Soniny zajmie się szkoleniem młodego narybku. W sekcji siatkówki żeńskiej zarejestrowanych jest 15 zawodniczek, które systematycznie dwa razy w tygodniu trenują w hali.

Siatkarze LZS grają w mistrzostwach klasy A. Postanowili oni w przyszłych rozgrywkach pójść w ślady swych koleżanek, by tak jak i one zdobyć zaszczytny tytuł mistrzowski, a w konsekwencji awansować do klasy wyższej. Jest ich około 20, można z nich stworzyć dobry zespół.

Niespecjalnie dobrze wiodło się piłkarzom. Spadli z klasy B do C. Przyczyną było sporo, a najgłośniejsza to ta, że kaperownicy z pobliskich miast zapuścili swe macki i tu, do Soniny. Odeszło kilku utalentowanych zawodników. Tym jednak nie przejmują się — zawsze optymistycznie usposobieni — instruktor piłkarzy Antoni Jaśwa, twierdząc, że chętnych jest sporo, a przy wspólnym wysiłku całej drużyny, zdola stworzyć groźny zespół. Początki zostały już zrobione, gdyż pomyślano o narybku i zgłoszono zespół juniorków do mistrzostw klasy B.

Wspominaliśmy na wstępie o lekkoatletach. W LZS specjalnej sekcji nie ma, ale zawodnicy wchodzi w skład reprezentacji Rady Powiatowej LZS. Jest ich również sporo grupa, a rada koła myśli poważnie o reaktywowaniu sekcji lekkiej atletyki, tym

**Na zdjęciu: Hala sportowa**

bardziej, że na własnym stadionie są wszystkie urządzenia do uprawiania tej dyscypliny. Wprawdzie bieżnia jest tylko trzytorowa, lecz działacze Soniny poważnie myślą o jej rozbudowie.

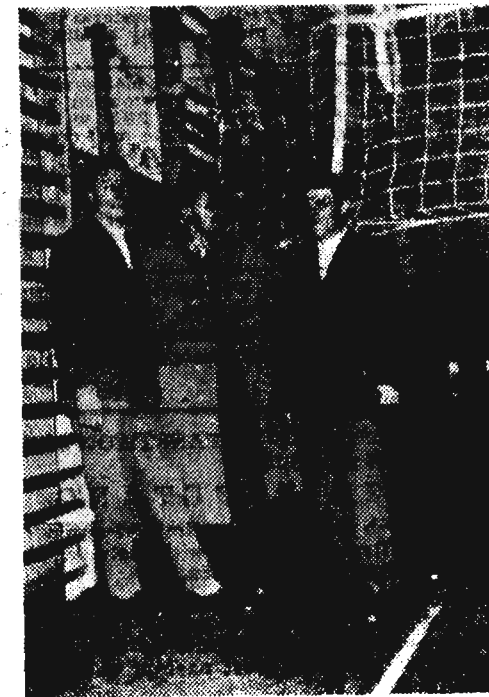
Stanisław Nycz — zwołany narciarz, już żyje przygotowaniami do sezonu zimowego. Nic więc dziwnego, że dość wcześniej rozpoczął tzw. suchą zaprawę z 24 zawodnikami.

Rzecz charakterystyczna jest fakt, że przewodniczącym LZS Sonina jest czynny jeszcze piłkarz Jerzy Krzan — powszechnie lubiany i cieszący się dużym autorytetem.

Zawsze, kiedykolwiek piszemy o pracy LZS, rzeczą o pomoc Prezydium GRN. Tutaj współpraca układa się wprost idealnie, bo przecież sam przewodniczący Prezydium GRN tow. Jan Baran jest wiceprezesem organizacyjnym LZS, a Jerzy Krzan i Stanisław Nycz członkami Prezydium. Chyba lepszej sytuacji nie może sobie nikt wyobrazić. Ja-

na Barana znamy doskonale ze swej ofiarności. Przez trzy lata był prezesem LZS. Dziś mimo wielu zadań na tzw. polu gospodarczym, znajduje sporo czasu na sprawy sportowe. Zwiąże nimi na co dzień, jest członkiem Prezydium Rady Wojewódzkiej LZS, a więc pracy społecznej ma co nie miara. Ale lubi pracować ze sportowcami, cieszy się wraz z nimi sukcesami i zwycięstwami, dopinając młodzież do jeszcze bardziej wyścigowej roboty. Sonińska młodzież doczekała się wspaniałych warunków, umożliwiających uprawianie sportu. LZS wyposażony jest w bogaty sprzęt sportowy, wartości około 70 tys. złotych, haje ze sprzętem gimnastycznym, stadion, na którym pragną wybudować nowoczesną szatnię. Jest piękna świetlica, a przeszło od roku działają pod kierunkiem Adama Hepnara zespoły teatralny, taneczny i chór. Nie będzie się więc nudzić podczas długich jesiennych i zimowych wieczorów.

ZBIGNIEW RYBAC



Na zdjęciu od lewej: Trener piłki nożnej Jaśwa, trener siatkarki Bieńiasz i przewodniczący Prez. GRN wiceprezes LZS Baran.
Foto Kopeć

Są wielkie i małe jubileusze. 15-lecie działalności ROZPN należy do tych małych jubileuszy, o których mimo wszystko warto wspomnieć, aby usławić sobie różnice, jakie nas dzielą od pamiętnego dnia 25 września 1946 r., który należy przyjąć jako oficjalną datę rozpoczęcia działalności.

Bezpośrednio po wywołaniu następuje jak najbardziej ożywiona działalność na wszystkich odłamkach naszego życia narodowego. To samo występuje i na odcinku kultury fizycznej i sportu. Stare kluby sportowe dzięki ofiarności społeczeństwa zaczynają pracować, tworzą się nowe jednostki sportowe.

W tym czasie rozgrywane są spotkania towarzyskie w piłce nożnej, a działacze debatuja nad formami organizacyjnymi rozgrywek. Poważny wpływ na organizację Rzeszowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej mieli byli działacze lwowskiego okręgu, którzy znaleźli się w tym okresie na terenie Rzeszowa.

Lata 1944 i 1945 były okresem przygotowań do powołania — ROZPN. Złożone pismo ROZPN do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie o zatwierdzenie Związku Piłki Nożnej zostało podpisane przez Władysława Piłkiewicza, a siedzibą związku był budynek Elektryczni Miejskiej przy placu Targowym.

Komitet Organizacyjny Rzesz. Okr. Związku Piłki Nożnej stanowili:

1. Mgr Andrzejewicz Kazimierz
2. Inż. Brzuchowski Julian
3. Inż. Brzuchowski Zbigniew
4. Cisek Zygmunt
5. Drożdżyński Paweł
6. Fink Kazimierz
7. Furman Zdzisław
8. Gernand Józef

15-lecie ROZPN

Kotowicz Józef, Marek Stanisław.

Charakterystycznym momentem jest to, że nie wybrano Zarządu Kolegium Sędziów, co nastąpiło dopiero jesienią 1947 r. pod nazwą Komisariat KS ROZPN.

10. Pęczak Władysław
11. Piłkiewicz Władysław
12. Samożyk Stanisław
13. Szalapak Edward
14. Strzelecki Józef
15. Vesely Kazimierz
16. Waller Władysław
17. Inż. Wisłocki Zdzisław

W dniu 14 marca 1946 r. odbyło się pierwsze statutowe zebranie członków ROZPN, na którym wybrano Zarząd, WGID, oraz Komisję Rewizyjną w składzie:

ZARZĄD:
I. Wiceprezes: Dr Białkowski Józef
II. Wiceprezes: Inż. Brzuchowski Julian
Sekretarz: Stachowicz Mieczysław
Wiceprezes: Wasylin Włodzimierz
Kapitan zwiazkowy: Ruebenbauer Tadeusz

Członkowie: Fober Władysław, Inż. Wisłocki Stanisław, Malewski Marian, Cisek Zygmunt, Drożdżyński Paweł, Aleksandrowicz Marian, Mgr Kmiciekiewicz Eugeniusz i Pęczak Władysław. WYDZIAŁ GIER I DISCYPLINY: Przewodniczący: Fink Kazimierz Członkowie: Zaleski Roman, Tychanicki Teodozy, Rożek Stanisław, Kurycz Mieczysław, Słowiński Tadeusz, Dziek Stanisław, Czech Tadeusz, Porada Franciszek, Vesely Kazimierz, Zioba Władysław, Zadunajski Stanisław, Cerba Kazimierz, KOMISJA REWIZYJNA: Dr Chorzemski Stanisław, Waizer Władysław, Wiktor Bolesław,

Wydać się, że dobrze jest podać tych parę konkretnych dat z historii ROZPN oraz nazwisk tych działaczy, którzy w początkach dźwigali trud organizacji życia zwiazkowego.

Wielu spośród pierwszych organizatorów wyjechało z terenu Rzeszowa, niektórzy w dalszym ciągu pracują społecznie nad rozwojem ukochanej przez siebie dyscypliny sportowej.

Za ten wkład pracy w odbudowę życia sportowego z okazji Jubileuszu 15-lecia działalności ROZPN należy się jak najserdeczniejsze podziękowania od wszystkich, którzy ukochali sport piłki nożnej.

Rozpatrując okres minionego 15-lecia, winniśmy dołożyć wszelkich starań, aby praca następnego okresu była jeszcze bardziej wydajna.

HENRYK STELMACH wiceprezes ROZPN

F. S. Prosimy wszystkich działaczy z okresu 1944—1956 o nadsyłanie wspomnień, notatek, zdjęć itp. do ROZPN, celem odtworzenia kroniki.

Książeczka PKO najlepszą formą oszczędzania

Istniejąca na terenie Huty Stalowa Wola agencja PKO „skupia” około 30 proc. załogi. Tytuł bowiem pracowników posiada książeczki oszczędnościowe. Ta część załogi składająca systematycznie swoje oszczędności brała udział w specjalnym konkursie. Rada robotnicza na cele konkursu przeznaczyła 15 tys. zł z funduszu zakładowego na nagrody dla oszczędzających.

Uroczystość wręczenia nagród zakończyła się okolicznościowa zgaduj-zgadula. Przykład hutników stalowowolskich jest godny naśladowania.

(gr)

APTEKI

NOCNE DYŻURY APTEK RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 2
ul. Grunwaldzka 3
Pogotowie Ratunkowe: tel. 08
Pogotowie MO: tel. 07
Straż Pożarna: tel. 08
Pocztę taksówkę: tel. 31-30

TEATR

RZESZÓW
Państwowy Teatr im. W. Sienkowskiej
Opowiesć o kole kredytowym
godz. 18

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) —
Krzyżacy (panof. pol. 1. 12)
godz. 9, 12.15, 16, 19.30, 23.10
M.W.A. (ul. Dąbrowskiego) —
Złoty ładunek (radz. 1. 14)
godz. 18 i 20
SWIT (ul. Langiewicza) —
Dziękuję ci (fr. 1. 16)
godz. 17 i 19
APOLLO (Staremiście) —
Proces został odroczone
(NRD 1. 16)
godz. 16.30 i 18.30

Z WOJENNA WODZTWA

Poniedziałek
26
września 1960 r.

**PRZODOWNIK (ul. Pstrów-
skiego) —**
Romans na przedmieściu
(czeski 1. 16)
godz. 17 i 19
W.D.K. (ul. Okrzei 7) —
Iwan Groźny I s.
(radz. 1. 14)
godz. 16, 18 i 20
**KINO LETNIE (Aleja Komu-
nistów) —**
Przygody komwojatera
(fr. 1. 14)
godz. 19
M'ELC BAJKA —
Krzyż (wi 1. 18)
TECZA — Placik u wozu
(czeski 1. 16)
DK — Żołnierze
(USA 1. 12)

STALOWA WOLA WRZOS —
Premiera odwołana
(NRD 1. 14)
BALLADA — Chleb, m-
łosek i granarom. 1. 10
NISKO SAN —
Maturzystki (radz. 1. 16)
DEBICA UCIECHA —
Diabeł wcielony (fr. 1. 18)
ZWIĄZKOWE — Gdy kobieta
zostaje sama (radz. 1. 14)
LANCUT ZNICZ —
Pół żartem, pół serio
(USA 1. 18)
HUTNIK — Miejsce na ziemi
(pol. 1. 16)
LEŁAJSK RADOŚĆ —
Chcę być gwiazdą
(fr. 1. 16)
PRZEMYŚL ROMA —
Kolorowe pończochy
(pol. 1. 12)
OLIMPIA — Wiatr w oczy
(radz. 1. 16)
BALTYK — Młoząca gwiaz-
da (pol. 1. 18)
JAROSŁAW GDYNIA —
Czarne błyskawice
(USA 1. 12)
OKA — Biały niedźwiędź
(pol. 1. 14)
KROSNÓ PIONIER —
Kurier carski (jng. 1. 14)
GORLICE WIARUS —
Szczańska droga (USA 1. 12)
GORNIK — Córeczka
(ang. 1. 18)
JASŁO SYRENA —
Postrach kobiet (fr. 1. 16)
i Iwan Groźny II s.
(radz. 1. 16)
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



— Nie bój się. Jeszcze cię nie zdradziłem — zauważył złościwie. — Co u was słychać? Jak Elmet? — starał się skierować rozmowę na bardziej neutralny temat. — Złożyłem wczoraj wypowiedzenie i przypuszczam, że zwolnią mnie natychmiast.
— Świetnie — ucieszył się Józef. — Zależy mi na twojej pomocy. W tych dniach wypuścimy pierwszą partię maszyny.
Niespodziewanie Pola wtrąciła rozpaczliwym tonem — Służąc mi uciekla.
— Jak to uciekla — Zbigniew parsknął śmiechem.
— Zwyczajnie. Spakowała manatki. Nie wzięła nawet wynagrodzenia za ostatni okres. A taka była dla niej dobra... — Pola wydawała się niepocieszona.
— Teraz trudno o służbę. Nie mam pojęcia jak sobie poradzę.
— Masz za kim rozpacz — wybuchnął Józef. — Ciągle o niej mówisz. Nigdzie jej tak dobrze nie będzie jak u nas.
— Oj to prawda. Brała trzysta złotych, Józef zgłosił ją do Ubezpieczalni — wyliczyła Pola. — No a przede wszystkim porządny dom.

— 145 —

— Co się jej stało — zapytał Zbigniew przez grzywność.
— Pytasz co się stało? Wredna baba! Napisała nam list z podziękowaniem, że byliśmy świetnym obiektem do jej studiów socjologicznych. A to zaraza...!

Zbigniew momentalnie przypomniał sobie swoje w kuchni. „Myśli” w szufladzie z tykami, słowa Narcyś.

— Przykra historia — zauważył ze zdawkową przejęciem. — Znajdźcie sobie inną. Najwięcej jednak w tej chwili interesowała go Simona. Wieczorne spotkanie, już nie tyle ze względu na Joannę, co Pelę i Józefa było niemożliwe. — Zamówię wam obiady i noclegi — zaproponował, chcąc za wszelką cenę, boć dał na chwilę uwolnić się od nich. Lubił się, że spotka po drodze i uprzedzi Simonę.

— Pójdę ze strygiem — Narcyś wyskoczył na środek pokoju. Pola poparła syna.

Załatwivszy w „Odrze” wszelkie formalności, Zbigniew zdecydował się iść na pocztę. Telegram nie dał mu spokoju. Na szczęście urzędniczką wrócić już z procesji. Po drugich targach zgodził się pokazać Zbigniewowi dowody nadania. Niestety, nie było w nich nic, co by zaspokoiło jego ciekawość.

— Niech pani sobie przypomni — prosił zdenerwowany. — tak mi na tym zależy.

— Proszę mi nie zwracać głowy. Widzi pan że jestem zajęta.

— Ze spokojem powrócił do studiowania w lusterku własnej twarzy.

— Strycio będzie panią strasznie koobał — wnieśli się Narcyś wślazł do okienka.

— Chłopczyku, dlaczego mówisz w imieniu stryja? — Będę pani bardzo wdzięczny! Narcyś! Uspokój się natychmiast — szarpnął chłopca za ramię. — Nie

— 146 —

wtrącaj się do cudzych spraw. Zrewanżuję się pani — uśmiechnął się do urzędniczki.

— Jeśli tak... — kokieterijnie potrząsnęła skronią na baranka ondulacją — dobrze. Proszę czekać. — Przerzuciła leżący na stole plik kwitów. — Coś sobie przypominam. Wczoraj w południe był taki pan w okularach, zdaje się z radiowozu. O, mam! Telegram nr. 77, adresat: Joanna Radwańska, Wrocław, ul. Brzeźka 19.

Miśto zremontował się w obrzydliwy, perfidny sposób. Tylko dlatego, że Zbigniew nie zgodził się na przechowanie pieniędzy. Przypomniał sobie, jak wyjeżdżając kiedyś do Wrocławia zostawił Górskiemu adres Joanny by zawiadomił go w razie potrzeby. Był to właśnie okres kontroli domów wczasowych przez CRZZ. Jakiś pokrzykiwał mu plany. Przepadł wieczór z Simoną. To było najgorsze.

Narcyś znalazłom po drodze patykiem przesławał po drążkach plotu. Jednostajny stuk jeszcze bardziej denerwował Zbigniewa. Miał wrażenie, że chłopiec zamiat w plot, wali w jego głowę.

— Przestań! — warknął. — Zachowujesz się jak szczeniak. Szli przez chwilę w milczeniu. Raptem chłopak zapytał:

— Strycio ożenił się z panną Joanną?

— Co cię to obchodzi.

— Nic, ale tało powieździał kiedyś do mamy, że Joanna to siekiera. Strycio ożenił się z siekierą.

— Jesteś za mały aby interesować się takimi sprawami — odpowiedział Zbigniew wychowawczo. — Po-czekaj aż dorozniesz.

— Za mały. Każdy to mówi, a ja tyle wiem.

— Cóż wiesz? — zapytał mimo waki ubawiony po-ważna miną chłopca.

— Wiem, ale nie powiem. Chyba...

(oda)

Pracownicy poszukiwani

INZYNIERA SPAWALNIKA, wymagane 3 lata praktyki w danej specjalności. **INZYNIERA** lub **TECHNIKA** ze znajomością prac budowlanych, instalacyjnych i remontowych, na stanowisko kosztorysowca, wymagane minimum 2 lata praktyki. **INZYNIERÓW** ze specjalnością: metalurg, walcownik, konstruktor urządzeń hutniczych, zatrudni natychmiast Huta „Stalowa Wola” w Stalowej Woli. Szczegółowe warunki pracy, pracy oraz warunki mieszkaniowe do omówienia w Dziale Kadry Huty, gdzie również prosimy kierować oferty do dnia 15 października 1960 r. K-1851/3

MURARZY, LASTERKARZY, ZBROJARZY, CIESLI, MANZYNISTÓW, POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW (z uprawnieniami PKP) oraz **ROBOTNIKÓW NIEWKWALIFIKOWANYCH** zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9. Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie, zakwaterowanie, stołówka, zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Gódnika w Przemysłu, ul. Czarnieckiego 74 (Baraki murowane). K-1852/4

INZYNIERA ROLNIKA na stanowisko agronoma zatrudni od 1 października 1960 r. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Białowej. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze GS „Sch” codziennie w godz. od 9 do 13. K-1865/1

INZYNIERÓW lub **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** z kilkuletnią praktyką zatrudni z dniem 1 października 1960 r. Ośrodek Remontowo-Budowlany Lasów Państwowych w Dąbrowkach. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Ośrodka. K-1867/2

INZYNIERA BUDOWNICTWA WODNEGO lub **INZYNIERA BUDOWNICTWA SANITARNEGO** zatrudni z dniem 1 października 1960 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Prez. WRN w Rzeszowie Wydział Gospodarki Wodnej, gmach przy ul. Grunwaldzkiej, IV piętro, pokój nr 419. K-1868/2

30 ROBOTNIKÓW NIEWKWALIFIKOWANYCH — mężczyźni powyżej lat 18 — zatrudni natychmiast przy robotach torowych w terenie Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych PKP w Krakowie. Warunki pracy i płacy wynagrodzenie zasadnicze miesięczne i premia wg przepisów płacowych na PKP. Przystępna także diety 18 zł dziennie oraz dojazd do domu po zmianie bielizny. Zgłoszenia przyjmuje i udziela szczegółowych informacji referat ogólny Oddziału w Krakowie, Rondo 1, pokój 229 lub kierownictwo robót torowych na stacji kolejowej Czudec. K-1860/3

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie ul. Lwowska 27 poszukuje elektryka z praktyką na instruktora do Warsztatu Szkoleniowego Elektromechanicznego — specjalność — naprawa sprzętu elektromedycznego i nawijanie silników elektrycznych. K-1861/1

ZESPÓŁ SKŁADNIC LASÓW PAŃSTWOWYCH W LEŻAJSKU

OGŁASZA PRZETARG

na wybudowanie dwóch kantorków administracyjnych na terenie Składnic Drzewnych Lasów Państwowych w Grębowie i Mielcu.

Plany wykonawcze znajdują się do wglądu w biurze Zespołu Składnic LP w Leżajsku. Oferty należy składać w Zespole Składnic LP — Leżajsk, w terminie do dnia 30 września 1960 r. Komisja otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 października 1960 r. o godz. 10.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania powodów. K-1838/3

GMINNA SPÓLdzielnia „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Białowej

OGŁASZA PRZETARG

na wybudowanie sklepu gromadzkiego we wsi Piątkowa pow. Rzeszów.

Materiał inwestora. Dokumentacja znajduje się do wglądu codziennie od godz. 9—16, w biurze Zarządu GS „Sch” w Białowej. Oferty mogą zgłaszać do dnia 2 października 1960 roku firmy upośledzone, prywatne i indywidualni wykonawcy. Zarząd zastrzega sobie wybór oferenta. K-1865/1

JAROSŁAWSKIE Zakłady Spożywcze PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Jarosławiu, ul. 3 Maja nr 53

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie z materiału wykonawcy remontu hudyunku produkcyjnego — młyn w Jarosławiu — Blich.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 30 września 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi w podanym dniu o godz. 10. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Bliszych informacji udziela Sekcja Ruchu i Inwestycji JZSPT w Jarosławiu. K-1864/1

P. P. POSZUKIWANIA NAFTOWE

Zakład Geologiczno-Wiertniczy
Jasio, ul. Stalowa 1.

posiada do upłynnienia

łożyska toczne

w/g nr: 330100, 18520, 30217, BB1240, 11820, 39200, ADR-WYM65, 394, NN30, 95505, BT5752, N416, 12418, 95475, 22328, NU1036, 7951, AM11000, 108204, 51308, 10412, 51315, 6316, 51320, 1321, 6026, 6036, 51132, 6234, 6230, NJ226, NY230, 22334, NJ219, NU2324, 30218, 23032, 23226, 30216, 30217, 23036, 322011, 7913, 69354.

Bliszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia, tel. 461 wewnętrznym 35. K-1866/1

Ogłoszenia drobne

Podziękowania

DYREKCJI, Radzie Zakładowej, Radzie Robotniczej „WSK” w Rzeszowie, Aeroklubowi Rzeszowskiemu, kolegom pilotom, przyjacielom i współpracownikom, a szcze-gólnie Panom — Tadeuszowi Tab-orowi i Wiesławowi Pochwatowi za okazane serce i bezinteresowną pomoc w tak ciężkiej dla nas chwili oraz tym wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie me-ża mego Henryka Pękacza — naj-serdeczniejsze podziękowanie skła-dam — żona z dziećmi. G-1379/1
DR BRONISŁAWOWI Rodowickiemu Ordynatorowi Oddziału Wewnętrznej Szpitala Woj. MSW w Rzeszowie, wszystkim lekarzom, Sióstrze Oddziałowej i całemu per-sonelowi w/w Oddziału za troskliwą opiekę w czasie mojej choroby — składam gorące podzięko-wanie — Ksawera Chmielowiec. G-1374/1

Lokale

ZAMIERENIE duży pokój z kuchnią (półkomfort, gaz) na dwa pokoje z kuchnią w nowym budownictwie w Rzeszowie: Rzeszów Obr. Stalingradu 45/42. Pg-1281/1

Praca

GOSPODARSTWA do samodzielnego prowadzenia domu czterech dorosłych osób — potrzebna zaraz. Zgłoszenia osobiste z poleceniami tylko w niedzielę od godz. 14, Kraków, ul. Bronowicka 77. K-1858/2

Nauka

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K-1725/10

Sprzedż

SAMOCHOÓD osobowy „Pobieda” plusie — sprzedam. Rzeszów, Dąbrowskiego 60/2 lub telefon 511. G-1376/1

MLOCARNIE szerokokomłowa marki „Jachna” w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: Mieczysław Beściak, Słocina nr 46 G-1373/1

PILNIE, tanio sprzedam — zakład fryzjerski w Rzeszowie. Wiadomość: Rzeszów, Jodelowicza 6. K-1857/1

GOSPODARSTWA: 13 ha murwane zabudowanie (50.000 zł), 5 ha (80.000 zł) i inne poleca: Wojtowicz, Bydgoszcz, Zduny 8. K-1857/1

URZĄDZENIE chłodnicze kompletne, 1600 kal, samochód osobowy — terenowy „Gaz” 47 — sprzedam. Oferty: 1872 „Prasa” Kraków, Wisła 2. K-01894/1

Zguby

DYZEWSKI Roman zgubił legitymację szkolną nr 82 wydaną przez Technikum Drogowe w Jarosławiu. Pg-1253/1

SMYTCZYŃSKI Mieczysław zgubił zgłoszenie rejestracji motocykla, wydane przez Wydział Komunikacji Prez. WRN w Rzeszowie. G-1390/1

KOMUNIKAT

P.P. Totalizator Sportowy Oddział Wojewódzki w Rzeszowie unieważnia banderole pięcioletni, numer 2803707, która sagnała w Punkcie Totó Nr 12/151 w Rzeszowie. K-1863/1